

Magdalena Lemańczyk

Relacje kaszubsko-niemieckie na Pomorzu po 1945 roku

Acta Cassubiana 18, 150-168

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Magdalena Lemańczyk

Gdańsk

Relacje kaszubsko-niemieckie na Pomorzu po 1945 roku*

Sytuacja narodowościowa na Pomorzu po 1945 roku

Stosunki narodowościowe na Pomorzu Gdańskim w okresie powojennym stanowią wynikową zarówno żywiołowych procesów społecznych, do których doszło na przełomie 1944/45 roku i później, jak i „eksperymentu” przeprowadzanego na społeczeństwie przez ówczesne władze. W istocie doszło do poważnego naruszenia stosunków ludnościowych wyrażającego się gwałtownym zerwaniem więzi społecznych i kulturowych ludności z dotychczasowym miejscem zamieszkania oraz mniej lub bardziej skutecznymi próbami zakorzenienia w nowych warunkach¹.

W obliczu kształtowania się nowego społeczeństwa na Pomorzu Gdańskim kwestią problematyczną i dalekosiężną w skutkach okazało się przesądzenie o „swojskości” jego zasiedziałyh mieszkańców – zwłaszcza zaś ludności kaszubskiej i międzywojennej Polonii gdańskiej – oraz wzajemne relacje pomiędzy ludnością zasiedziałą i napływową o zróżnicowanym rodowodzie kulturowym. Codziennosc jednostek i grup osadzona była w kontekście nieprzychylnej polityki narodowościowej władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wobec ludności autochtonicznej, która nie rozumiała (lub nie chciała) regionalnych odrębności².

* Artykuł powstał w ramach projektu Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki *Historia Kaszubów w dziejach Pomorza* (umowa nr 0059/NPRH3/H11/82/2014).

¹ Z. Dulczewski, *Mój dom nad Odrą. Problem autochtonizacji*, Poznań 2001, s. 125; C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością*, Gdańsk 2002; M. Lemańczyk, *Tożsamość narodowa pomorskich liderów mniejszości niemieckiej*, „Studia Socjologiczne. Pomorze – portret regionu”, red. B. Synak, M. Kaczmarczyk, 2010, nr 3, s. 100.

² Zob. M. Golon, *Polityka radzieckich władz wojskowych wobec ludności Torunia po zakończeniu okupacji niemieckiej (1945-1949)*, [w:] *Problemy narodowościowe i wyznaniowe na*

Dodatkowo na stosunki narodowościowe na Pomorzu wpłynął dynamiczny ruch ludności i przekształcenia administracyjne, które połączyły ziemie należące przed II wojną światową do II Rzeczypospolitej z ziemiami nowymi, należącymi przed 1945 rokiem do Rzeszy, zmieniając proporcje zamieszkałej ludności etnicznie polskiej i niemieckiej – tzn. utworzenie w 1945 r. województwa pomorskiego i województwa gdańskiego³.

Podkreślić należy, iż na Pomorzu to właśnie Kaszubi tworzyli stały, lecz wewnętrznie zróżnicowany pod względem statusu prawnego, element struktury etnicznej – nie licząc tych, którzy wyemigrowali, byli internowani, wysiedleni przez Niemców do Generalnej Guberni lub przez sowietów na Wschód. „Pierwszą, niewątpliwie najliczniejszą grupą byli Kaszubi, którzy do 1939 r. zamieszkiwali województwo pomorskie i posiadali obywatelstwo polskie. Po wyzwoleniu większość terytorium zamieszkiwanego przez tę część Kaszubów

Pomorzu Nadwiślańskim i Kujawach w XX wieku, red. R. Sudziński, Toruń 1997, s. 103; B. Nitschke, *Wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski w latach 1945-1949*, Zielona Góra 1999; C. Osękowski, *Spółczesność Polski zachodniej i północnej w latach 1945-1956. Procesy integracji i dezintegracji*, Zielona Góra 1994, s. 37 i n.; H. Rybicki, *Powstanie i działalność władzy ludowej na zachodnich i północnych obszarach Polski*, Poznań-Słupsk 1976.

³ Na mocy dekretu PKWN z 21.08.1944 r. powołano województwo pomorskie (bydgoskie), początkowo ze stolicą w Toruniu, a od marca tego roku w Bydgoszczy. Terytorium nowo utworzonego województwa pomorskiego w przybliżeniu pokrywało się z terytorium przedwojennego województwa pomorskiego. Dnia 29.05.1946 r. na mocy rozporządzenia Rady Ministrów *O tymczasowym podziale administracyjnym Ziemi Odzyskanych*, z obszaru województwa gdańskiego odłączono Bytów, Słupsk, Miastko oraz Sławno. Z kolei w dniu 7.07.1945 r. do województwa pomorskiego przyłączono powiat człuchowski i złotowski, które charakteryzowały się dużym udziałem ludności niemieckiej. Przykładowo, w powiecie człuchowskim w lutym 1946 r. przebywało 17 586 Niemców, a w powiecie złotowskim 4262 Niemców. Rozporządzeniem z dnia 29.05.1946 r. obydwie powiaty włączono w obszar nowo powołanego województwa szczecińskiego. Zob. B. Maroszek, *Kształtowanie się jednolitego społeczeństwa w województwie gdańskim w latach 1945-1964. Referat na sesję naukową „Województwo gdańskie w XX-leciu Polski Ludowej” (11-12 maja 1965)*, Gdańsk 1965, s. 88; I. Sobczak, *Procesy demograficzne w województwie gdańskim w latach 1945-1965*, Gdańsk 1970, s. 11-16; idem, *Obraz demograficzny województw nadmorskich Polski w latach 1946-1990*, Gdańsk 1992, s. 34. patrz także Dz. U. 1945, nr 11, poz. 57; *Rocznik statystyczny województwa gdańskiego w latach 1945-1947*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1964, nr 1; idem, *Struktura społeczeństwa województwa gdańskiego*, „Artykuły i rozprawy”, 1964; R. Sudziński, *Kształtowanie się granic i podziału administracyjnego województwa pomorskiego (bydgoskiego) w latach 1945-1950*, „Zapiski Historyczne”, 38, 1973, z. 2; J. Śniadecki, *Kształtowanie się społeczności polskiej na Pomorzu Środkowym w latach 1945-1950. Wybór dokumentów do dziejów Pomorza Środkowego*, Koszalin 1989-1990, t. IV, cz. 1, s. 205; L. Wiszniewski, *Województwo gdańskie w liczbach*, Gdańsk 1961; L. Zieliński, *Przemiany społeczno-polityczne w województwie gdańskim w latach 1945-1949*, Gdańsk 1972.

włączono do województwa gdańskiego (powiaty morski, kartuski, kościerski i Gdynia), a tylko południowy skrawek Kaszub znajdujący się w powiecie chojnickim znalazł się w granicach województwa pomorskiego (bydgoskiego). Drugą grupą Kaszubów byli ci, którzy mieszkali na terenie byłego Wolnego Miasta Gdańska. (...) Ostatnią grupą Kaszubów (...) byli Kaszubi z Pomorza Zachodniego, czyli z powiatów lęborskiego, słupskiego, człuchowskiego, miastecckiego i bytowskiego. Grupa ta, licząca maksymalnie kilka tysięcy osób, była silnie zróżnicowana jeśli idzie o stan świadomości narodowej”⁴.

W tak skomplikowanej powojennej sytuacji ludnościowej i politycznej podkreślić trzeba zróżnicowanie i wielowymiarowość relacji kaszubsko-niemieckich oraz kaszubsko-kaszubskich, tj. pomiędzy Kaszubami migrującymi w obrębie Pomorza w okresie powojennym, ponieważ w dużym stopniu ukształtowały one współczesny obraz etniczny regionu pomorskiego i wpłynęły na instytucjonalną aktywność obydwu grup oraz tożsamość ich członków.

Relacje międzygrupowe uzależnione były od charakteru kontaktu, jego głębokości i częstotliwości oraz wcześniejszych doświadczeń. Przykładowo, pomimo iż „(...) Niemcy pomorscy w zdecydowanej większości nie prezentowali postaw życzliwych Kaszubom”⁵, to w relacjach kaszubsko-niemieckich występowały Niemcy bardziej „swoi” – najczęściej sąsiedzi – oraz Niemcy „obcy” kojarzeni z okupantem. Interesujące w tym kontekście oraz w procesie tworzenia nowej społeczności na Pomorzu były również relacje między Kaszubami zamieszkalymi w tzw. dawnych i nowych powiatach, bowiem pomimo kulturowego podobieństwa, występowały jednak przypadki zderzeń kulturowych i tożsamościowych warunkujące przyszłe strategie życiowe. Zresztą potencjał osadniczy powiatów nowych, zwłaszcza Gdańska, był znacznie większy i to on zadecydował o kierunku migracji wewnętrznej Kaszubów.

W powiatach dawnych na Pomorzu pozostał trzon zasiedziałej ludności kaszubskiej, a osadnictwo przybyszów z innych części Polski było stosunkowo niewielkie. Jednocześnie, po wysiedleniu Niemców, w wielu gminach powiatów dawnych ludność kaszubska stanowiła grupę dominującą, co niewątpliwie wywarło wpływ na procesy integracyjne i stosunki międzygrupowe.

⁴ C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*, s. 154-155. Szerzej o udziale Polaków i Niemców w strukturze mieszkańców województwa gdańskiego i pomorskiego: S. Bykowska, *Rehabilitacja i weryfikacja narodowościowa polskiej ludności w województwie gdańskim po II wojnie światowej*, Gdańsk 2012, s. 234; B. Maroszek, *Kształtowanie się nowego społeczeństwa...*; I. Sobczak, *Procesy demograficzne ...*, s. 39-146; W. Stankowski, *Niemcy na Pomorzu Gdańskim i Kujawach w latach 1944/45-1950. Ucieczka, życie codzienne, wysiedlenie*, Bydgoszcz 2000, s. 103; M. Stryczyński, *Gdańsk w latach 1945-1948. Odbudowa organizmu miejskiego*, Wrocław 1981, s. 154 (patrz także: Tab. 36. Ludność miasta Gdańska wg stanu na dz. 30 VI 1945 r., s. 154).

⁵ C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*, s. 161.

Natomiast w powiatach nowych profil osadniczy był zróżnicowany, od sąsiadujących ze sobą Kaszubów (zasiedziały i migrantów wewnętrznych), przez przybyszów z Polski centralnej i z Kresów, po ludność przybyłą w ramach akcji „Wisła”. Relacje pomiędzy tymi grupami były niezwykle skomplikowane ze względu na nagromadzenie wzajemnych stereotypów i uprzedzeń. Antagonistyczne postawy występowały w obydwu kierunkach: osadnicy z innych części Polski oskarżali Kaszubów o nadmierne związki z kulturą i językiem niemieckim, natomiast Kaszubi, odreagowując, okazywali dezaprobatę np. poprzez rozpowszechnianie ulotek z napisem „Ziemia kaszubska tylko dla Kaszubów”⁶.

W powojennej Polsce Kaszubi podzielili los Niemców, a dodatkowo pamiętając niedawną okupacyjną politykę narodowościową Rzeszy i wpisy na Niemiecką Listę Narodowościową (NLN), mieli ogromne poczucie krzywdy i upokorzenia, poddając się procedurze rehabilitacyjnej lub weryfikacyjnej⁷.

Dokumentacja archiwalna i opracowania naukowe w dostatecznym stopniu naświetlają ówczesną sytuację, uwypuklając zwłaszcza wyjątkowo niekomfortowy klimat wokół ludności rodzimej Pomorza wpisanej na NLN oraz obywateli Niemiec polskiego pochodzenia, kuriozalność wielu postanowień, nadużycia aparatu władzy, podyktowane głównie kwestiami majątkowymi, oraz nadmierne wydłużanie postępowań⁸.

W związku z powyższym nie można pominąć kluczowych dla współczesnych stosunków kaszubsko-niemieckich zjawisk, mianowicie masowej emigracji Niemców⁹ i Kaszubów głównie do Niemiec oraz paradoksu tożsamościowego,

⁶ S. Bykowska, *op. cit.*, s. 224.

⁷ Łącznie do końca grudnia 1946 r. na obszarze województwa gdańskiego zrehabilitowano 160 453 osoby, w tym 156 154 osoby w powiatach starych województwa. W świetle wyników spisu ludności z 1950 r. na 1 104 100 pozytywnie przeprowadzonych weryfikacji w województwie gdańskim odnotowano 50 843. Zob. M. Golon, *Polityka władz radzieckich w 1945 r. wobec polskich ziem starych i nowych na przykładzie Pomorza Nadwiślańskiego*, [w:] *Ziemie Odzyskane pod wojskową administracją radziecką po II wojnie światowej. Materiały z konferencji*, red. S. Łach, Słupsk 2000, s. 133-135; B. Maroszek, *Kształtowanie się jednolitego społeczeństwa...*, s. 104-105; Z. Romanow, *Polityka władz polskich wobec ludności rodzimej Ziemi Zachodnich i Północnych w latach 1945-1960*, Słupsk 1999; A. Sakson, *Socjologiczna charakterystyka mniejszości niemieckiej w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski w latach 1945/89-1993*, [w:] *Polska – Niemcy – Mniejszość Niemiecka w Wielkopolsce. Przeszłość i teraźniejszość*, red. A. Sakson, Poznań 1994, s. 71; G. Strauchold, *Polska ludność rodzima ziem zachodnich i północnych. Opinie nie tylko publiczne lat 1944-1948*, Olsztyn 1995; M. Stryczyński, *op. cit.*, s. 143. (Tab. 33. Przebieg akcji rehabilitacyjnej w Gdańsku).

⁸ Zob. S. Bykowska, *op. cit.*, s. 317-318.

⁹ Planowe wysiedlenia Niemców z Polski odbywały się na podstawie decyzji Umowy Poczdamskiej (art. XIII), przewidującej repatriację ludności niemieckiej z terytoriów przyznanych Polsce, planów Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec zatwierdzone 20.11.1945 r., umowy repatriacyjnej polsko-brytyjskiej z 14.02. 1946 r., umów polsko-radzieckich z 5.05.1946 r.

polegającego na wykształceniu się niemieckiej autoidentyfikacji wśród Kaszubów, z których wielu stało się po 1989 roku członkami stowarzyszeń mniejszości niemieckiej. Przypadek pomorski nie jest zresztą odosobniony, ponieważ w odniesieniu do ludności autochtonicznej, zamieszkałej w pozostałych regionach Polski, wystąpił analogiczny proces¹⁰.

Kaszubi i Niemcy – powojenna instytucjonalizacja

Powojenna polityka władz i niwelowanie różnic regionalnych spowodowały w dużym stopniu zanik treści kulturowych i językowych Kaszubów i ludności niemieckiej względem kultury i języka grupy dominującej (polskiej), a w przypadku drugiej grupy funkcjonowanie w formie szczątkowej¹¹. Odmienny był natomiast sposób radzenia sobie z tą sytuacją przez obydwie społeczności – tak pod względem etnicznej aktywności grupowej, jak i kształtowania tożsamości.

i 12.04.1947 r., porozumienia PRL-NRD z 2.01.1950 r. oraz układu między PRL a RFN z 7.12.1970 r. Zob. S. Banasiak, *Organizacja repatriacji ludności niemieckiej z Polski w latach 1946-1950*, „Przegląd Zachodni”, 19, 1963, nr 5; L. Gluck, *Od ziem postulowanych do ziem odzyskanych*, Warszawa 1971; A. Klafkowski, *Umowa poczdamska z dnia 2 VIII 1945 r. Podstawy prawne likwidacji skutków wojny polsko-niemieckiej z lat 1939-1945*, Warszawa 1960; L. Kosiński, *Przeobrażenia demograficzne na Ziemiach Zachodnich*, [w:] *Przemiany społeczne na Ziemiach Zachodnich*, red. W. Markiewicz, P. Rybicki, Poznań 1967, s. 88; E. Męclewski, *Powrót Polski nad Odrę, Nysę Łużycką i Bałtyk*, Warszawa 1970; W. Borodziej, *Sprawa polska i przemieszczenia ludności w czasie II wojny światowej* [w:] *Niemcy w Polsce 1945-1950. Wybór dokumentów*, red. W. Borodziej i H. Lemberg, T. I, *Władze i instytucje centralne. Województwo olsztyńskie*, Warszawa 2000, s. 65 i n.; K. Żygułski, *Repatrianci na Ziemiach Zachodnich. Studium socjologiczne*, Poznań 1962, s. 13.

¹⁰ Zob. D. Berlińska, *Spoleczne uwarunkowania ruchu mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim: (próba diagnozy w świetle badań socjologicznych)*, Opole 1989; B. Domagała, *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach. Organizacja i ideologia*, [w:] *Mniejszość niemiecka w Polsce i Polacy w Niemczech*, red. Z. Kurcz i W. Misiak, Wrocław 1994; idem, *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach: rodowód kulturowy, organizacja, tożsamość*, Olsztyn 1996; idem, *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach – narodziny organizacji*, [w:] *Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur*, red. B. Domagała i A. Sakson, Olsztyn 1998; Z. Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce: geneza, struktury, oczekiwania*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997; idem, *Dlaczego Ślązacy stają się Niemcami? „Odra”, 1991, nr 5; A. Sakson, Procesy integracji i dezintegracji społecznej na Ziemiach Zachodnich i Północnych Polski po 1945 roku*. [w:] *Pomorze – trudna ojczyzna? Kształtowanie się nowej tożsamości 1945-1995*, red. A. Sakson, Poznań 1996; M. Szmeja, *Dlaczego Ślązacy z Opolszczyzny nie chcą być Polakami?* [w:] *Mniejszości narodowe...; idem, Polacy, Niemcy czy Ślązacy? Rozważania o zmienności identyfikacji narodowej Ślązaków*, [w:] *Mniejszość niemiecka w Polsce...*

¹¹ Zob. J.J. Smolicz, *Wielokulturowość*, [w:] *Encyklopedia Socjologii. Suplement*, red. H. Kubiak i in., Warszawa 2005, s. 377.

Analizując rozwój instytucjonalny obydwu grup, można doszukać się zarówno podobieństw, jak i istotnych różnic, wpływających na treść i zakres aktywności oraz relacje międzygrupowe.

O ile instytucjonalna aktywność etniczna Kaszubów widoczna była niemal od razu po wojnie, o tyle Niemcy pozostali na Pomorzu w okresie PRL-u w zasadzie nie podejmowali formalnych prób samoorganizacji i rejestracji stowarzyszeń. Mniejszość niemiecka w oficjalnej propagandzie rządowej okresu PRL-u nie występowała, dlatego szczególnie „renesans” tej grupy na Pomorzu po 1989 r., jak i w innych regionach Polski, wzbudził w społeczeństwie kontrowersje i obawy.

Dodatkowo, podczas gdy instytucjonalizacja mniejszości niemieckiej na przełomie 1989/1990 roku była w fazie rozwoju i przyspieszenia, ruch kaszubski znajdował się już w zupełnie innej fazie – uwzględniając tak struktury, jak i dynamikę funkcjonowania oraz skład społeczno-demograficzny. Organizacyjnie Kaszubi byli ponadto bogatsi o dotychczasowe doświadczenia, a przede wszystkim wzmocnieni ciągłością instytucjonalną Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego¹² (ZKP) – głównego ośrodka skupienia społeczności kaszubskiej.

Kolejną kwestią różnicującą obydwie społeczności jest stosunek wobec idei kształtowania pomorskiej samorządności i myśli politycznej, wpływający na recepcję tych grup oraz ich ciągłość. Przede wszystkim podkreślić trzeba istotny wkład społeczności kaszubskiej w budowanie samorządności na Pomorzu „(...) zapoczątkowanej przez Ceynowę i Młodokaszubów, ale w pełni opracowanej przez Lecha Bądkowskiego. Jego idea krajowości, na długo zanim upowszechniła się wydaniu współczesnym ideologia małych ojczyzn, mówiła o konieczności oparcia ustroju państwa o samorządy różnych szczebli, w tym także o samorząd regionalny”¹³. Specyfika regionalizmu kaszubskiego wyraża się bowiem w realizacji założeń ideowych skoncentrowanych wokół języka kaszubskiego, ochronie i rozwoju kultury kaszubskiej i kształtowaniu wielonurtowego ruchu kaszubskiego. Społeczność niemiecka, której członkowie wprawdzie, posiadając aspiracje polityczne, działali na szczeblu lokalnym, nie zdołała wypracować spójnego programu politycznego, ani też ideowego.

¹² Zrzeszenie Kaszubskie powołano w trakcie I Walnego Zjazdu w Gdańsku dnia 2.12.1956 r., na jego czele stanął Aleksander Arendt. W październiku 1964 r. podczas III Walnego Zjazdu Delegatów Zrzeszenia Kaszubskiego, podjęto decyzję o wchłonięciu zanikającego Zrzeszenia Kocińskiego i zmianie nazwy na Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie. Zob. C. Obracht-Prondzyński, *Regionalny ruch kaszubsko-pomorski po II wojnie światowej*, [w:] *Pomorze – mała ojczyzna Kaszubów (historia i współczesność)*. *Kaschubisch-Pommersche Heimat (Geschichte und Gegenwart)*, red. J. Borzyszkowski, D. Albrecht, Gdańsk/Danzig-Lubeka/Lübeck 2000; idem, *Zjednoczeni w idei. Pięćdziesiąt lat działalności Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego (1956-2006)*, Gdańsk 2006.

¹³ C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*, s. 528.

Kolejną kwestię stanowi zróżnicowany potencjał mobilizacyjny zasobów etnicznych obydwu społeczności. W przypadku społeczności kaszubskiej ów potencjał po wojnie odznaczał się wprawdzie zróżnicowaną dynamiką i strukturą społeczno-demograficzną, lecz w efekcie na przełomie XX i XXI wieku umocnił swój inteligencki charakter i zdolność przyciągania młodego pokolenia. Fakt ten nie jest bez znaczenia dla utrzymania ciągłości grupowej i transmisji kultury. Nie sposób wymienić imponującego dorobku pokoleń działaczy kaszubskich na przestrzeni dziesięcioleci, wytyczającego kierunek działań na przyszłość, jednak podkreślić należy, że Kaszubi i Pomorzanie nie tylko odbudowali elitę intelektualną, „(...) ale wręcz wykreowali własną elitę naukową i intelektualną, świadomą własnego pochodzenia i powinności wobec własnej grupy regionalnej”¹⁴.

W przeciwnym kierunku ukształtowała się dynamika funkcjonowania mniejszości niemieckiej na Pomorzu, która od początkowej fazy – charakterystycznej zresztą dla wielu organizacji etnicznych i narodowościowych – gwałtownego rozwoju w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, niemalże w ciągu dekady uległa stabilizacji i stagnacji, aby od 2005 r. osiągnąć fazę regresu aktywności etnicznej¹⁵. Czynnikiem pogłębiającym i przyspieszającym powyższą tendencję była emigracja średniego i młodego pokolenia do Niemiec w latach dziewięćdziesiątych XX w. Co istotne, w obrębie mniejszości niemieckiej nie obserwuje się zastępowalności pokoleń, symptomatyczny jest wręcz utrzymujący się od wielu lat ujemny bilans przyrostu naturalnego.

Wyróżniającym Kaszubów rysem ich działalności jest także tworzenie (i/lub odtwarzanie) sieci wyspecjalizowanych struktur oraz instytucji i placówek kulturalnych, popularyzujących kulturę kaszubską w regionie, kraju i za granicą. Przykładem jest powoływanie towarzystw kulturalnych, zespołów regionalnych pieśni i tańca (np. założony w 1946 r. w Kartuzach zespół „Kaszuby”), amatorskich grup teatralnych, placówek o charakterze edukacyjnym (np. założony w 1947 r. Uniwersytet Ludowy im. Józefa Wybickiego), bibliotek, domów kultury (już w czerwcu 1945 r. powstał w Bytowie), muzeów itp. Warto podkreślić, iż w powojennych warunkach, niesprzyjających dla rozwoju regionalizmu, to m.in. muzea oraz wiejskie domy kultury przejęły rolę nośników kultury, np. muzeum kartuskie i skansen we Wdzydżach¹⁶. Także powołanie w maju 1962 r. z inicjatywy Lecha Bądkowskiego klubu młodej inteligencji „Pomorania”, przekształconego w Klub Studencki „Pomorania”, pozwoliło zatrzymać młodzież i przetrzymać najtrudniejszy przejściowy okres drugiej połowy lat sześćdziesiątych XX w. Jak się z czasem okazało, to właśnie dzięki pracy młodzieży

¹⁴ Idem, *Regionalny ruch...*, s. 479-501.

¹⁵ Zob. M. Lemańczyk, *Tożsamość narodowa pomorskich liderów...*, s. 164.

¹⁶ C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*, s. 438-444.

z „Pomoraniu” przed 1968 r. odżył gdański oddział ZKP, a na początku dekady lat siedemdziesiątych stał się ośrodkiem intelektualnym i organizacyjnym ruchu kaszubsko-pomorskiego. Widać stąd, że Kaszubi w większości nie poddawali się naciskowi władz, systematycznie rozwijając działalność instytucjonalną.

Takiej wyspecjalizowanej i relatywnie trwałej sieci instytucji kultury po 1989 r. nie zbudowała mniejszość niemiecka na Pomorzu, choć na przestrzeni ponad dwudziestoletniej działalności liderzy podejmowali z różnym skutkiem próby zakładania fundacji i instytucji powiązanych – jednak głównie o profilu charytatywnym i gospodarczym. Z kolei zespoły śpiewacze, taneczne i koła zainteresowań, które działają w ramach lub współpracują z wieloma stowarzyszeniami mniejszości niemieckiej, mają raczej charakter nieformalny i amatorski. Nie sposób jednakże pominąć ich dorobku i udziału w wielu przedsięwzięciach kulturalnych w ciągu ponad dwudziestopięciolecia funkcjonowania mniejszości niemieckiej, jak np. zespołów czy chórów działających przy stowarzyszeniach w Kwidzynie, Bytowie i Lęborku.

Przełom demokratyczny w 1989 r. przyniósł dalsze zmiany w etnicznej aktywności społeczności kaszubskiej i niemieckiej, przede wszystkim w zakresie położenia prawnego, politycznego i finansowego – w warunkach gospodarki wolnorynkowej.

W tym okresie w ramach ZKP doszło do znaczących przemian w składzie społeczno-demograficznym organizacji, wyrażających się w przyciągnięciu wielu nowych działaczy oraz młodego pokolenia. Jednocześnie nastąpiła konsolidacja struktury ZKP i rozwój organizacyjny, polegający na pojawieniu się nowych oddziałów, ale także zainicjowaniu lub reaktywowaniu działalności znaczących obecnie instytucji i placówek kulturalnych, m.in. założonego w 1982 r. Kaszubskiego Uniwersytetu Ludowego we Wieżycy, który od 1995 r. jest placówką prowadzoną przez ZKP, powołanej w 1997 r. Akademii Kształcenia Zawodowego, czy powstałej w 2006 r. Rady Języka Kaszubskiego. Istotnym zjawiskiem była decentralizacja i pluralizacja struktury instytucjonalnej ZKP i pojawienie się nowych organizacji zajmujących się szeroko pojętym rozwojem kultury kaszubskiej lub specjalizujących się w konkretnych obszarach działalności, np. założony w 1996 r. Instytut Kaszubski, powołany w 2001 r. Kaszubski Instytut Rozwoju w Kościerzynie, Fundacja Naji Gochë, czy Lęborskie Bractwo Historyczne¹⁷.

Ruch kaszubski przeszedł także swoistą rewolucję edukacyjną i medialną, która ze względu na umasowienie rzutowała na jego tożsamościowy wymiar. Podkreślić trzeba wypracowane w maju 1996 r. uzgodnienia dotyczące standaryzacji pisanego języka kaszubskiego. Bez takiego kompromisu niemożliwe byłoby realizowanie zapisów *Ustawy dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach*

¹⁷ Idem, *Kaszubi – ćwierć wieku po wielkiej zmianie*, „Przegląd Zachodni”, 2013, nr 3, s. 166-170.

*narodowych i etnicznych oraz języku regionalnym*¹⁸, w części dotyczącej języka regionalnego, a więc nauczania języka kaszubskiego i w języku kaszubskim, a także pozostałych zadań edukacyjnych, oraz wprowadzenia dodatkowych tradycyjnych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych na obszarze pomorskich gmin.

Do czasu uchwalenia *Ustawy* z 2005 r., w odniesieniu do Kaszubów administracja publiczna stosowała te same przepisy, jak wobec mniejszości narodowych i etnicznych, chociaż ustawowo Kaszubi nigdy takiego statusu nie mieli i nie mają – są społecznością posługującą się językiem regionalnym. Warto podkreślenia jest fakt, iż *Ustawa* nie przyznaje praw osobom należącym do społeczności kaszubskiej, lecz osobom posługującym się językiem kaszubskim¹⁹.

Z kolei znaczący przełom w obrębie kaszubskich mediów dotyczył głównie popularyzacji kultury w mediach elektronicznych oraz rozgłośniach radiowych i telewizji. Nastąpił rozkwit różnorodnych portali internetowych w języku kaszubskim, o języku kaszubskim (np. słowników internetowych, zdigitalizowanej literatury kaszubskiej) oraz poświęconych tematyce kaszubskiej tak w Polsce, jak i za granicą. Nie licząc prasy lokalnej, redagowanej w części po kaszubsku lub zawierającej dodatek o tematyce kaszubskiej (np. „Dziennik Bałtycki”, „Głos Pomorza”), istotną rolę odegrało uruchomienie w 2004 r. Radia „Kaszëbë”, poruszającego problematykę kaszubską głównie w języku kaszubskim, oraz ukazywanie się audycji na antenie publicznego radia i telewizji²⁰. W latach 1990-2010 w Telewizji Gdańsk emitowany był magazyn „Rôdno Zemìa”, a w jego miejsce wprowadzono audycję „Tede jo”, natomiast „w publicznym Radio Gdańsk emitowana jest audycja *Na bòtach ë w bòrach (...)*. Przez pewien czas była ona transmitowana przez prywatne chojnickie Radio Weekend (obejmujące swym zasięgiem południowe Kaszuby) oraz słupską rozgłośnię publicznego Radia Koszalin, która z czasem dorobiła się własnej audycji kaszubskiej. W gdańskiej rozgłośni od 2004 r. bieżące informacje podawane są też w magazynie »Klëka«”²¹.

Dopiero w momencie przełomu demokratycznego w Polsce na mapie etnicznej Pomorza zaznaczył się „renesans” mniejszości niemieckiej, widoczny zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym – z wyraźną przewagą

¹⁸ Dz. U. 2005 r., Nr 17, poz.141 z późn. zm.

¹⁹ Szerzej na ten temat: Ł. Grzędzicki, M. Lemańczyk, *Raport. Nauczanie języka kaszubskiego w szkołach ze szczególnym uwzględnieniem wydatkowania i przekazywania przez jednostki samorządu terytorialnego subwencji na naukę języka kaszubskiego*, Gdańsk 2010; Ł. Grzędzicki, M. Lemańczyk, *Raport. Wprowadzanie języka kaszubskiego w gminach województwa pomorskiego jako języka pomocniczego oraz dodatkowych tradycyjnych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych w języku kaszubskim*, Gdańsk 2010.

²⁰ C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi – ćwierć wieku...*, s. 173.

²¹ Tamże, s. 173.

pierwszego. To właśnie mniejszość niemiecka dominowała na tle innych mniejszości narodowych w Polsce, które w latach dziewięćdziesiątych XX w. także rejestrowały działalność. O szczególnym miejscu mniejszości niemieckiej świadczyła jej „(...) liczebność, struktury organizacyjne, zgłoszone wcześniej oczekiwania i udział w życiu społeczno-politycznym kraju”²².

Wprawdzie problematyka mniejszości narodowych nie była priorytetowa wśród władz, jednakże w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. kwestia mniejszości niemieckiej była podnoszona w związku z jej aktywizacją w sferze publicznej i ratyfikacją traktatów polsko-niemieckich, tj. traktatu międzynarodowego o ostatecznej regulacji w odniesieniu do Niemiec z 12.09.1990 r. (tzw. traktat 2+4)²³ oraz traktatów polsko-niemieckich (o potwierdzeniu istniejącej granicy z 14.11.1990 r.²⁴ oraz o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 17.06.1991 r.²⁵).

Instytucjonalizacja mniejszości niemieckiej przebiegała odmiennie, niż społeczności kaszubskiej, choć zauważalne jest podobieństwo pewnych procesów i zjawisk. Przede wszystkim, w odróżnieniu od Kaszubów, w parze ze spontanicznym powstawaniem ośrodków nie szła przemyślana idea działalności kulturalnej i organizacyjnej. Mniejszość niemiecka na Pomorzu nie sięgała, ze zrozumiałych powodów, po przedwojenne wzorce organizacji, z wyjątkiem dwóch – terytorialnego i finansowego. Terytorialnie struktura organizacyjna mniejszości niemieckiej pokrywa się z granicami dawnych pruskich prowincji, w przypadku omawianego obszaru – prowincji Prusy Zachodnie i prowincji Pomorze oraz byłego Wolnego Miasta Gdańska. Najważniejszą instytucją mniejszości niemieckiej w województwie pomorskim, na bazie której powstało wiele innych stowarzyszeń, jest Związek Mniejszości Niemieckiej w Gdańsku (*Bund der Deutschen Minderheit in Danzig*, ZMN Gdańsk), zarejestrowany w Sądzie Wojewódzkim w Gdańsku w dniu 15.03.1990 r. – pierwotnie pod nazwą Stowarzyszenie Obywateli Polskich Pochodzenia Niemieckiego (*Gesellschaft polnischer Bürger deutscher Herkunft*, SOPPN). Struktura organizacyjna

²² Z. Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce: geneza...*, s. 86.

²³ Traktat podpisały państwa: NRD i RFN, Francja, USA, Wielka Brytania, ZSRR. Ratyfikacja traktatu nastąpiła po zjednoczeniu Niemiec dnia 11.10.1990 r. Zob. J. Barcz, *Traktat „dwa plus cztery” z 12 września 1990 r. a granica polsko-niemiecka*, „Państwo i Prawo”, 1990, nr 12; *Vertrag über die abschließende Regelung in bezug auf Deutschland*, [w:] *Zwei-plus-Vier-Vertrag. Partnerschaftsverträge. EG-Maßnahmepaket mit Begründungen und Materialien*, Hg. K. Stern, B. Schmidt-Bleibtreu, München 1991.

²⁴ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o potwierdzeniu istniejącej między nimi granicy* (Dz. U. 1992 nr 14 poz. 54).

²⁵ *Traktat między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy* (Dz. U. 1992 nr 14 poz. 56).

określona była również przez wymogi Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (ZNSSK) – instytucji „dachowej”/naczelnej mniejszości niemieckiej w Polsce – oraz stanowiła wynik lokalnych uwarunkowań, związanych z aktywnością i aspiracjami poszczególnych liderów. Koncepcja ZNSSK, zapisana w statucie z 1991 r., uwzględniała trójstopniowy podział struktury mniejszości niemieckiej, tj. zarządy wojewódzkie – oddziały – grupy terenowe²⁶. Przypadać musi, iż powyższa koncepcja w przypadku większości stowarzyszeń na Pomorzu nie została wprowadzona w życie, co wynikało z tendencji autonomizacyjnych i konfliktowych sytuacji wewnątrzgrupowych.

W związku z powyższym mniejszość niemiecka na Pomorzu Gdańskim funkcjonuje w relatywnie dużym rozproszeniu geograficznym, z widocznym przerostem struktur, niekoniecznie dobrze wpływającym na wzajemną współpracę i komunikację międzygrupową – tak na poziomie regionalnym, jak i ogólnopolskim²⁷.

Generalnie instytucjonalizacja mniejszości niemieckiej, która rozpoczęła się w roku 1990, największy swój rozkwit odnotowała w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX w. W pierwszej fazie działalności miała również miejsce największa mobilizacja zasobów społecznych i ekonomicznych. Częste w tym okresie były spotkania robocze liderów wszystkich większych organizacji z Regionu Północnego, ZNSSK, organizacji partnerskich i innych instytucji współpracujących (przedstawiciele niemieckich ministerstw, Konsulatu Generalnego RFN w Gdańsku, niemieckiego Instytutu Stosunków Zagranicznych itp.)²⁸

²⁶ Na Pomorzu Gdańskim funkcjonują obecnie trzy struktury mniejszości niemieckiej o charakterze wojewódzkim, tj. Zarząd Wojewódzki Związku Mniejszości Niemieckiej w Województwie Pomorskim z siedzibą w Gdańsku, Zarząd Wojewódzki Stowarzyszenia Ludności Pochodzenia Niemieckiego w Województwie Kujawsko-Pomorskim z siedzibą w Toruniu oraz Słupski Związek Ludności Pochodzenia Niemieckiego. Pozostałe instytucje mniejszości niemieckiej mają charakter oddziałów lub grup terenowych o zasięgu powiatowym, za wyjątkiem organizacji w Wierzchucinie, która miała charakter gminny.

²⁷ Wszystkie oddziały terenowe ZMN posiadają swoje siedziby na terenie województwa pomorskiego, z czego prawie wszystkie (poza Sztumem) w powiatach kaszubskich lub kociewskim (Tczew), tj. w: Gdańsku, Gdyni, Chojnicach, Bytowie, Lęborku, Wierzchucinie (od 2007 r. z powodów problemów finansowych grupa nie posiada własnej siedziby i spotyka się nieformalnie). Natomiast samodzielne stowarzyszenia mniejszości niemieckiej (tj. niebędących oddziałami lub grupami terenowymi) znajdują się na terenie kilku województw. Wśród czternastu samodzielnych stowarzyszeń pięć z nich ma swoją siedzibę w województwie pomorskim (tj. Malbork, Kwidzyn, Chojnice, Słupsk i Miastko), cztery w województwie warmińsko-mazurskim (tj. Elbląg, Iława, Lidzbark Welski i Nowe Miasto Lubawskie), cztery w województwie kujawsko-pomorskim (tj. Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz i Łasin) oraz jedno w województwie wielkopolskim (Złotów).

²⁸ Zob. A. Kietrys, *Chcemy korzystać z siebie nawzajem...*, „Gazeta Gdańska”, 16.04.1997, nr 6.

Z pewnością istotną rolę w procesie mobilizacji społecznej odegrało silne zaangażowanie emocjonalne osób, chęć odreagowania krzywd doznanych po wojnie, oraz perspektywa osiągnięcia korzyści (ekonomicznych, prestiżu społecznego itp.), co w niedalekiej przyszłości okazało się złudne i poskutkowało odpływem wielu członków.

Główna różnica pomiędzy mniejszością niemiecką a społecznością kaszubską polega jednak na tym, że mniejszość niemiecka w wystarczającej mierze nie zdołała przyciągnąć w swoje szeregi osób młodych, z wyższym wykształceniem i ludzi wolnych zawodów, którzy stworzyliby usystematyzowaną wizję przyszłej działalności ideowej, kulturalnej i środowiskowej. W perspektywie badań widać też, że etap samorzutnej i żywiołowej instytucjonalizacji mniejszości niemieckiej na Pomorzu zatrzymał się na fazie stabilizacji w pierwszej połowie dekady lat 2000 oraz regresu obserwowanego po 2005 r., i pomimo wielu inicjatyw kulturalnych i społecznych nie przybrał sprofesjonalizowanego charakteru – jak to ma miejsce w przypadku mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim i Kaszubów na Pomorzu. Podobnie, nieprzemyślana polityka finansowa wielu organizacji, które w pierwszej fazie otrzymywały znaczące środki ze strony niemieckiej, doprowadziła w kolejnych fazach do problemów z utrzymaniem się. Istotny jest też fakt corocznego obniżania dotacji rządu niemieckiego na działalność organizacji mniejszości niemieckiej, który zmusza ośrodki do oszczędności oraz wypracowania dróg zarobkowania. W konsekwencji większość organizacji mniejszości niemieckiej balansuje obecnie na granicy egzystencji.

Jednakże mniejszość niemiecka na przestrzeni ponad dwudziestopięcioletnia etnicznej aktywności wykształciła szeroką sieć współpracy z wieloma instytucjami, jak np. z innymi instytucjami tego samego typu (w tym ZNSSK), z instytucjami polskimi i niemieckimi poza strukturami mniejszości niemieckiej, czyli z organizacjami partnerskimi, wspierającymi oraz z władzami polskimi i niemieckimi. Analizując podejmowane przedsięwzięcia kulturalne w obrębie mniejszości niemieckiej, wyodrębnić można zróżnicowane ich kategorie, np.: organizację i/lub uczestnictwo w festiwalach kultur, organizację i/lub uczestnictwo w konferencjach i seminariach naukowych (popularnonaukowych), wystawach, odczytach i pogadankach, opiekę nad miejscami pamięci i inicjowanie przedsięwzięć związanych z pamięcią zbiorową (np. budowa pomników, tablic pamiątkowych, opieka nad grobami, nabożeństwa ekumeniczne itp.), działalność socjalną. Część z wyżej wymienionych działań jest organizowana cyklicznie, np. festiwale kultur, przeglądy młodego kina niemieckiego, uroczystość *Volkstrauertag*, a część okazjonalnie, np. wystawy lub pogadanki, odsłonięcia tablic pamiątkowych.

Etniczna aktywność mniejszości niemieckiej, podobnie jak i społeczności kaszubskiej, wykracza daleko bardziej poza organizację lub uczestnictwo

w przedsięwzięciach skierowanych do członków własnych organizacji, a na uwagę zasługują inicjatywy podejmowane na rzecz szerszej społeczności (lokalnej, regionalnej). W tym kontekście podkreślić trzeba aspekt socjalny działalności mniejszości niemieckiej, widoczny zwłaszcza w aktywności charytatywnej Stowarzyszenia Ludności Pochodzenia Niemieckiego w Elblągu (SLPN), czy Towarzystwa Kulturalnego Ludności Niemieckiej „Ojczyzna” w Kwidzynie (TKLN) oraz Stowarzyszenia w Malborku. Przykładowo, zarząd TKLN w Kwidzynie, wspólnie z zakonem joannitów i władzami Kwidzyna uruchomił w 2002 r. Stację Socjalną Joannitów w mieście, wspierającą najuboższych i chorych w powiecie kwidzyńskim²⁹.

Żywiołowy rozwój etnicznej aktywności mniejszości niemieckiej i współpraca międzygrupowa na tak szeroką skalę faktycznie nie jest podejmowana przynajmniej od 2005/2006 r.³⁰ Z pewnością przyczyną tego zjawiska są postępujące procesy wewnątrz mniejszości niemieckiej, tj. ograniczenie wiodącej roli największego ośrodka na omawianym terenie (ZMN Gdańsk) na rzecz samodzielności mniejszych ośrodków, wypracowanie przez samodzielne ośrodki własnych modeli działania (niekoniecznie bardziej skutecznych niż w ramach członkostwa w ZMN Gdańsk), proces starzenia się osób i emigracja młodego pokolenia, brak sprecyzowanej i jednorodnej koncepcji funkcjonowania, zarówno wewnątrzorganizacyjnego, jak i na zewnątrz, deficyt liderów i in.

O ile pierwsza dekada współpracy wewnątrzgrupowej na północy Polski miała charakter strategiczny, z dominującą rolą liderów i silną pozycją ZMN Gdańsk, o tyle drugie dziesięciolecie charakteryzuje się zredukowaną aktywnością wszystkich organizacji, a w części przypadków peryferyjnym uczestnictwem w strukturach wewnątrzgrupowych, np. Malbork, Sztum. Widoczny jest spadek zainteresowania wokół kwestii początkowo łączących liderów i ciągłości planowania, co może być związane także z wyczerpaniem się koncepcji walki o wspólne interesy grupowe oraz z niewystarczającymi kompetencjami organizatorskimi liderów.

²⁹ Zob. A. Bińczak, *Stacja Socjalna Joannitów powstanie w mieście*, „Kurier Kwidzyński”, 12.09.2001, nr 37, s. 4; (Złoty), *Darmowe leki dla potrzebujących*, „Kurier Powiatu Kwidzyńskiego”, 9.11.2007, s. 4; J. Kluczkowski, *Dodatkowe leki dla aptek socjalnych*, „Kurier Kwidzyński”, 31.10.2007, nr 44; R. Cybulski, *Zakonnicy niosą pomoc*, „Kurier Powiatu Kwidzyńskiego”, 8.06.2007; J. Kluczkowski, *Zakonnicy z Niemiec nadal wspierają stację socjalną*, „Kurier Kwidzyński”, 6.06.2007, nr 23, s. 5; idem, *Stacja dla potrzebujących*, „Obserwator”, dodatek bezpłatny do „Kuriera Kwidzyńskiego”, 3.05.2007, nr 41; (chan), *Stacja dla najuboższych*, „Kurier Powiatu Kwidzyńskiego”, 10.07.2002, s. 7.

³⁰ W okresie 2006-2009 odbywały się jedynie wspólne spotkania robocze organizacji z Kwidzyna, Elbląga, Grudziądza i Malborka.

Kwestie tożsamościowe na Pomorzu – Kaszubi i mniejszość niemiecka

Zachowanie syndromu etnicznych cech wśród członków społeczności kaszubskiej i niemieckiej w dużej mierze uzależnione jest od pielęgnowania wartości rdzennych, czyli „osiowych” elementów kultury, od podkreślania pojedynczych „istotowych” granic, a nie całości kompleksu kulturowego³¹. Prowadzi to w wielu przypadkach do utraty znaczenia obiektywnych kryteriów autoidentyfikacji (np. etniczności dziedziczonej) i wzrostu roli czynników subiektywnych, związanych z samoświadomością, stanowiących kwestię indywidualnego wyboru jednostki – ale nie jest to regułą.

Warto podkreślić, że Pomorze stanowi obszar pogranicza w sensie społeczno-kulturowym (swój terytorialny sens zatracił po wojnie) i ze względu na swą specyfikę zawsze będzie przyczyną i skutkiem żywiołowego oddziaływania wpływów kulturowo-cywilizacyjnych, politycznych, gospodarczych, oraz – co istotne z punktu widzenia omawianego problemu – zawsze będą występowały niejednoznaczności charakteru i zakresu autoidentyfikacji narodowej i etnicznej³². Owe niejednoznaczności przejawiać się mogą z jednej strony w zjawiskach dezintegracji społecznej, labilnej tożsamości i dysonansach, z drugiej zaś strony w tendencjach integracyjnych, chęci wzajemnego uczenia się grup i kultur, wypracowaniu nowego schematu poznawczego, potrzebie zakorzenienia, w tym również w kształtowaniu w miarę stabilnej tożsamości³³.

³¹ Zob. M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Warszawa 2010, s. 98-99. patrz także F. Barth, *Ethnic Groups and Boundaries*, Boston 1969; J.J. Smolicz, *Dziedzictwo, wartości podstawowe i rozwój kulturalny w społeczeństwach wieloetnicznych*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1992, nr 3.

³² Zob. A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990, s. 24. oraz G. Babiński, *Lokalność – Pogranicza – Globalizacja. Refleksje nad kierunkami badań nad współczesnymi problemami pograniczy narodowych i kulturowych*, [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Kontynuacje i wyzwania*, red. J. Leszkowicz-Baczyński, t. 1, Zielona Góra 2001; S. Lisiecki, *Pogranicze polsko-niemieckie. O regionalizmie i potrzebie badań porównawczych*, [w:] *Transgraniczność...*, t. 2...; idem, *Granice i pogranicza*, „Przegląd Zachodni”, 2008, nr 3; idem, *O granicach naturalnych, politycznych, społecznych i ... granicach w głowie. Szkice z socjologii pogranicza polsko-niemieckiego*, Poznań 2003; J. Makaro, *Gubin – miasto graniczne*, Wrocław 2007.

³³ Zob. M. Golka, *Imiona wielokulturowości*, Warszawa 2010, s. 280 i 282; R. Grathoff, *Polskie sąsiedztwa*, tłum. A. Kłoskowska, „Kultura i Społeczeństwo”, 1991, nr 4, s. 7-17; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 278; J. Nikitorowicz, *Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa*, Białystok 1995, s. 15-16; M. Ziółkowski, *Wspólnota przestrzeni i odmienność tradycji – sąsiedzkie kultury etniczne*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1991, nr 4, s. 59-69.

Niewątpliwie na kształtowanie się identyfikacji narodowych i/lub etnicznej Kaszubów, jak i członków mniejszości niemieckiej na Pomorzu wpływ mają czynniki obiektywne, związane głównie ze wspomnianymi wcześniej skomplikowanymi procesami narodowościowymi występującymi w pierwszej połowie XX w. oraz z powojenną polityką odniemczania i usuwania różnicowań regionalnych, oraz czynniki subiektywne, związane z indywidualnymi wyborami strategii życiowych³⁴.

Wprawdzie ze względu na oczywiste odmienności charakteryzujące każdą z grup jakiegokolwiek porównania wprost tożsamości Kaszubów i mniejszości niemieckiej mogą stanowić zbyteń nadużycie, jednakże ze względu na obecność wielu elementów i procesów wspólnych dla grup mniejszościowych można pokusić się o zasygnalizowanie pewnych podobieństw.

W przypadku Kaszubów, jak i członków mniejszości niemieckiej, charakterystyczne jest występowanie autoidentyfikacji narodowych i/lub etnicznych na różnych poziomach odniesienia oraz kombinacji tych przypadków o różnym stopniu nasycenia, np. jednostki identyfikujące się z dwiema grupami narodowymi i/lub etniczną, lub identyfikujących się wyłącznie z jedną grupą narodową lub etniczną. Znamienne i częste są zatem przypadki osób o „podwójnej świadomości”³⁵, przy czym, jak wskazuje Brunon Synak, taka sytuacja nie jest procesem sprzecznym, bowiem zachodzi na zupełnie odmiennych poziomach odniesienia (narodowym i etnicznym)³⁶. Zatem zarówno tożsamości: kaszubska, jak i członków mniejszości niemieckiej, są labilne i wielowymiarowe, stanowiąc efekt oddziaływania wpływów trzech głównych kultur oddziałujących na Pomorzu: polskiej, niemieckiej i kaszubskiej. Przewaga jednego z elementów kultur, bądź całego kompleksu zmiennych, decyduje o nadrzędności/podrzędności i/lub równoważności warstw identyfikacyjnych.

W związku z powyższym podobne problemy stwarza ustalenie jednolitych kryteriów badania i określania tożsamości kaszubskiej, jak i członków mniejszości niemieckiej. W przypadku Kaszubów problem leży głównie w nieustalonym statusie wewnątrz-, jak i zewnątrzgrupowym, a w związku z tym niedodefiniowaną tożsamością³⁷. Natomiast w przypadku mniejszości niemieckiej

³⁴ Zob. D. Berlińska, *Spoleczne uwarunkowania...*; B. Domagała, *Mniejszość niemiecka na Warmii i Mazurach: rodowód...*; Z. Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce*, Wrocław 1995; Z. Kurcz, *Mniejszość niemiecka w Polsce: geneza...*; C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*, s. 135-220; idem, *Stosunki etniczne...*, s. 9-40; A. Sakson, *Mazury...*; idem, *Stosunki narodowościowe...*

³⁵ Zob. W.E.B. DuBois, *The Souls of Black Folk*, Greenwich 1953. cyt za J. M. Yinger, *Ethnicity. Source of strenght? Source of conflict?*, Albany-New York 1994, s. 146.

³⁶ Zob. B. Synak, *Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana: studium socjologiczne*, Gdańsk 1998.

³⁷ Zob. M. Mazurek, *Język – przestrzeń – pochodzenie. Analiza tożsamości kaszubskiej*, Gdańsk 2010, s. 322.

niemałe trudności sprawia jednoznaczne ustalenie poszczególnych kategorii członków.

W świetle najnowszych badań tożsamości kaszubskiej, autorstwa Moniki Mazurek, „tożsamość kaszubska to (najczęściej) tożsamość podwójna, występująca w rozmaitych konfiguracjach”, zasadniczo polsko-kaszubska lub kaszubsko-polska³⁸. Podwójną tożsamość Kaszubów zdiagnozował zresztą już w latach 90. XX w. Brunon Synak³⁹.

Do pewnego stopnia z wynikami badań Moniki Mazurek w kwestii hybridyzacji tożsamości kaszubskiej, jej wielowymiarowości i labilności, korespondują wyniki badań tożsamości liderów współczesnej mniejszości niemieckiej na Pomorzu⁴⁰.

Przede wszystkim porównania odnoszą się do najliczniejszej kategorii członków mniejszości niemieckiej na Pomorzu, czyli Kaszubów, którzy mogą stanowić przynajmniej połowę jej składu⁴¹. Z pewnością wewnątrznie zróżnicowane autoidentyfikacje tej grupy są związane z faktem, iż na Pomorzu w skład mniejszości niemieckiej wchodzi Kaszubi zamieszkali na terenach należących przed 1939 r. do Niemiec, jak i Kaszubi zamieszkali na obszarze międzywojennego województwa pomorskiego. Z kolei symptomatyczne w przypadku Kaszubów niebędących członkami mniejszości niemieckiej, jest podkreślanie przez nich polskiej (nie-niemieckiej) autoidentyfikacji narodowej.

Pewne podobieństwa można zaobserwować w przypadku czynników kształtujących tożsamość integralną Kaszubów i członków mniejszości niemieckiej – polegają one na wzroście oddziaływania czynnika genealogicznego, natalnego (urodzenie w rodzinie kaszubskiej/niemieckiej) i roli socjalizacji pierwotnej. Na tle obydwu grup szczególnym przykładem tożsamości integralnej są Niemcy gdańszczanie (*Danzigerzy*), łączący niemiecką tożsamość narodową z przynależnością państwową, konkretnie lokalną, tj. gdańską⁴².

Symptomatyczna dla kształtowania się tożsamości kaszubskiej i niemieckiej jest rola wartości rdzennych, wartości „osiowych” i identyfikacyjnych, które konstituują tożsamość narodową i etniczną⁴³. Wśród Kaszubów i członków

³⁸ Tamże, s. 247.

³⁹ Zob. B. Synak, *Kaszubska tożsamość...*

⁴⁰ Zob. M. Lemańczyk, *Tożsamość narodowa pomorskich liderów...*

⁴¹ Idem, *Liderzy mniejszości niemieckiej na Pomorzu Gdańskim po 1989 roku*, „Przegląd Zachodni”, 2013, nr 3, s. 190.

⁴² Zob. M. Lemańczyk, *Danzigerzy – elitarna mniejszość?* [w:] *Transgraniczność w perspektywie socjologicznej. Pogranicza kultur i narodów*, red. D. Chmielewska-Banaszak i in., Zielona Góra 2010; idem, *Danzigerzy gdańscy i ich pamięć przeszłości*, [w:] *Pamięć zbiorowa jako czynnik integracji i źródło konfliktów*, red. A. Szpociński, Warszawa 2009.

⁴³ Zob. J.J. Smolicz, *Współkultury Australii*, Warszawa 2000, s. 202; A. Kłoskowska, *Kultury narodowe...*, s. 100.

mniejszości niemieckiej występują zwarte, wzajemnie warunkujące się kompleksy „wartości rdzennych”, do których przede wszystkim należy zaliczyć: język, pamięć zbiorową, pochodzenie („więzy krwi”), terytorium oraz – tylko w przypadku Kaszubów – religię (katolicką)⁴⁴.

Wspólnym rysem tożsamości Kaszubów i członków mniejszości niemieckiej jest zachowane poczucie odrębności grupowej (drugą stroną tego zjawiska jest poczucie identyczności grupowej) przy niemal całkowitej integracji strukturalnej (asymilacji) i akulturacji. W przypadku Kaszubów wyrazem tej odrębności jest częste uważanie się za *innego Polaka*, co oznacza, że nie chcą oni „być po prostu Kaszubami, chcą być polskimi (i nie-niemieckimi) Kaszubami”⁴⁵. Zbliżone zjawisko zaobserwować można wśród członków mniejszości niemieckiej, zwłaszcza *Danzigerów*, którzy uważają siebie za *innych Niemców*, podkreślając poczucie tożsamości grupowej i odmienną kulturę, głównie językową.

Jest to przykład ekskluzji kulturowej i nadawania grupie zamkniętego, izolowanego statusu. Badacze tożsamości kaszubskiej określają to zjawisko mianem tożsamości opancerzonej, stwierdzając, iż zachodzi zwłaszcza w odniesieniu do młodych ludzi – tzw. trzeciej generacji w ujęciu Herberta Gansa – oraz „(...) wśród neofitów i żyjących na »zapożyczonym statusie etnicznym«”⁴⁶.

Warto także podkreślić, że Pomorze Gdańskie stanowi dla przedstawicieli obydwu grup „domenę symboliczną”⁴⁷ związaną z ciągłością pokoleniową na tym terytorium i ją sankcjonującą. Wokół tej kwestii powstało także wiele

⁴⁴ Zob. W. Oppenrieder, M. Thurmaier, *Sprachidentität im Kontext von Mehrsprachigkeit*, [w:] N. Janich, C. Thim-Mabrey, *Sprachidentität-Identität durch Sprache*, Tübingen 2003, s. 55; B. Synak, *Kaszubska tożsamość...*; idem, *Kaszubi dzisiaj...*; M. Mazurek, *op. cit.*; M. Lemańczyk, *Język niemiecki jako czynnik kształtujący poczucie tożsamości narodowej i identyczności grupowej liderów stowarzyszeń mniejszości niemieckiej w Polsce północnej*, [w:] *O społecznym znaczeniu tożsamości, miejsca i czasu życia. Szkice socjologiczne i gerontologiczne. Księga przygotowana w darze Profesorowi Brunonowi Synakowi z okazji 70. urodzin*, red. D. Rancew-Sikora, C. Obracht-Prondzyński, M. Kaczmarczyk, P. Czekanowski, Gdańsk 2013.

⁴⁵ Zob. M. Mazurek, *op. cit.*, s. 328; C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi „inni swoi” czyli o problemie bycia „normalnym Polakiem”*, [w:] *Jak się dzielimy i co nas łączy?*, red. M. Głowacka-Grajper, E. Nowicka, Kraków 2006.

⁴⁶ B. Synak, *Przemiany kaszubskiej tożsamości*, [w:] *Ślązacy, Kaszubi, Mazurzy i Warmiacy – między polskością a niemieckością*, red. A. Sakson, Poznań 2008, s. 206; idem, *Kaszubskie doświadczenie przemian*, „Pomerania”, 1993, nr 5; M. Mazurek, *op. cit.*, s. 329-332; patrz także H.J. Gans, *Symbolic ethnicity: the future of ethnic groups and cultures in America*, „Ethnic and racial studies”, 2(1), 1979; idem, *Symbolic ethnicity and symbolic religiosity: towards a comparison of ethnic and religious acculturation*, „Ethnic and Racial Studies”, 17(4), 1994.

⁴⁷ L.M. Nijakowski, *Domeny symboliczne. Konflikty narodowe i etniczne w wymiarze symbolicznym*, Warszawa 2006.

mitów, których konsekwencje zapisały się negatywnie w historii, np. mit odwiecznie niemieckiego Gdańska i prześladowanej polskości Gdańska⁴⁸. Symboliczne „oflagowanie” terytorium Pomorza Gdańskiego, uważanego za istotne dla tożsamości zbiorowej Kaszubów i Niemców, niewątpliwie związane jest z faktem, iż ziemie pomorskie należały w różnych epokach do różnych organizmów administracyjno-państwowych o zasadniczo odmiennych strukturach politycznych i składzie wyznaniowo-narodowościowym.

Pomimo wielu pozostałości kultury niemieckiej (niematerialnej i materialnej) na Pomorzu zaobserwować można, iż na początku XXI w. w zakresie umacniania domeny symbolicznej znacznie bardziej aktywni są Kaszubi. Świadczą o tym nie tylko pomniki czy uroczystości, będące nośnikami „wartości rdzennych” i służące kreowaniu tożsamości, ale też podwójne nazewnictwo kaszubskich miejscowości i nauczanie języka kaszubskiego w szkołach. Z pewnością w powyższych działaniach jest wiele elementów etnicyzacji Kaszubów wywołanych kontekstualnie, na zasadzie instytucjonalnego „projektu” konstruowanego „przez elity kaszubskie, w dużej mierze reprezentowane przez członków Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego”⁴⁹, dających gotowe szablony przeżywania, rozumienia i realizowania etniczności, jednakże ich walory integracyjne i więziotwórcze dostrzegają również członkowie mniejszości niemieckiej.

W powyższym kontekście ujawnia się – paradoksalnie – zjawisko, które w sposób istotny odróżnia tożsamość kaszubską i członków mniejszości niemieckiej, tj. występowanie wśród przedstawicieli pierwszej grupy kompleksu kaszubskiego wobec kultury dominującej, polskiej⁵⁰. Takiego syndromu nie zaobserwowano podczas badań mniejszości niemieckiej, z pewnością dlatego, że członkowie mniejszości niemieckiej, postrzegają siebie oraz język niemiecki – i są w większości postrzegani – z perspektywy kulturowej i cywilizacyjnej wyższości. Obydwa kompleksy względem kultury dominującej: niższości wśród Kaszubów i wyższości wśród mniejszości niemieckiej, są efektem nawarstwienia się stereotypów grupowych, kształtowanych na przestrzeni wieków.

⁴⁸ Zob. P. Oliver Loew, *Gdańsk między mitami*, Olsztyn 2006, s. 58 i 62.

⁴⁹ M. Mazurek, *op. cit.*, s. 330.

⁵⁰ Zob. M. Mazurek, *op. cit.*, s. 263 i 266; B. Synak, *Kaszubska tożsamość...*; idem, *Kaszubi dzisiaj. Rys socjologiczny*, [w:] *Pomorze – mała ojczyzna...*; C. Obracht-Prondzyński, *Kaszubi. Między dyskryminacją...*; M. Mazurek, *op. cit.*

Magdalena Lemańczyk

**Kashubian-German relations in Gdańsk Pomerania
after 1945**

SUMMARY

The article concerns Kashubian-German relations in changing socio-historical and cultural context in Gdańsk Pomerania after 1945. The author analyzes the main factors that affect the new, post-war society, including dynamic population movement, territorial-administrative transformations, political and legal status of both communities, and inter-ethnic relations. The essential part of considerations is devoted to a thorough analysis of institutionalization in both groups examined, as well as identity issues, emphasizing similarities and differences.